

NR 93/2015

**PRZYBYSZE Z BLISKA I Z DALEKA,
CZYLI O IMIGRANTACH W POLSCE**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Problematyka emigracji z Polski jest znacznie częściej dyskutowana niż kwestie imigracji. Wynika to przede wszystkim ze skali obydwu zjawisk. Ponadto Polska jest nadal krajem jednolitym narodowościowo. Jednak statystyki pokazują znaczny wzrost liczby imigrantów w ostatnich latach¹. Coroczne badania CBOS dotyczące stosunku do innych narodów pokazują, że generalnie Polacy z większą sympatią niż w latach dziewięćdziesiątych mówią o przedstawicielach innych nacji (pomijając narody tzw. Zachodu, co do których na początku transformacji byli jeszcze bardziej entuzjastycznie nastawieni niż obecnie)². Jaki jest stosunek do cudzoziemców w kontekście imigracji i rosnącej liczby obcokrajowców przyjeżdżających do Polski do pracy? W maju spytaliśmy o stosunek do cudzoziemców mieszkających w Polsce³.

STOSUNEK DO SWOBODY PRZEMIESZCZANIA SIĘ I WIELOKULTUROWOŚCI

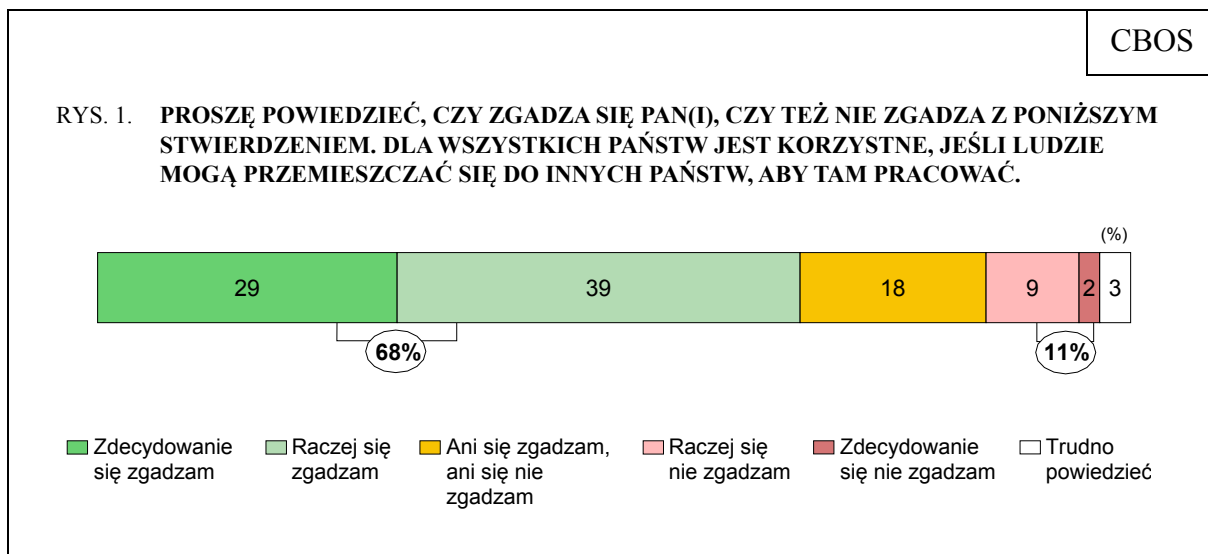
Polacy cenią sobie swobodę przemieszczania się⁴, z której tak często sami korzystają. W kontekście imigracji także w większości (68%) zgadzają się z opinią, że dla wszystkich państw jest korzystne, jeśli ludzie mogą przemieszczać się do innych państw, aby tam pracować. Co dziewiąty badany (11%) nie zgadza się z tą opinią. Cechy społeczno-demograficzne w niewielkim stopniu różnicują opinie na ten temat.

¹ Pędziwiatr K. (2014) *Imigranci w Polsce i wyzwania integracyjne*, „Studia Biura Analiz Sejmowych” Nr 4 (40), ss. 135–153.

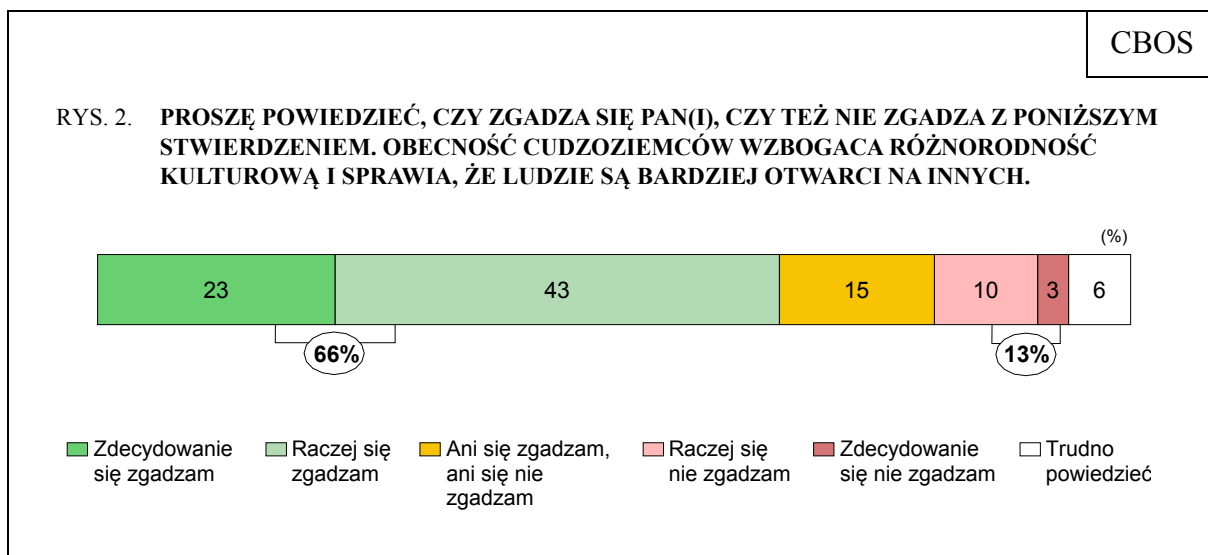
² Zob. komunikat CBOS „Stosunek do innych narodów”, styczeń 2015 (oprac. M. Omyła-Rudzka).

³ **Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (300) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 14–20 maja 2015 roku na liczącej 1048 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.**

⁴ Zob. komunikat CBOS „10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej”, kwiecień 2014 (oprac. B. Roguska).



Zdaniem większości (66%) obecność cudzoziemców pozytywnie wpływa na kulturę i poziom tolerancji. Opinia ta jest wyrażana tym częściej, im lepsze jest wykształcenie badanych. Najczęściej z tą opinią zgadzają się osoby o poglądach lewicowych (81%) oraz mieszkańcy miast powyżej 100 tys. mieszkańców. Rzadziej niż przeciętnie zgadzają się z nią respondenci najstarsi (55-letni i starsi, zob. tabele aneksowe).



OBCOKRAJOWCY W POLSCE

Od roku 2008 Urząd ds. Cudzoziemców notuje znaczący wzrost liczby wniosków o pozwolenie na pracę i pobyt w Polsce⁵. Nie dziwi zatem fakt, że wzrasta także liczba Polaków spotykających obcokrajowców mieszkających w naszym kraju (niemal dwukrotny wzrost w ciągu ostatnich pięciu lat). Obecnie niemal połowa badanych (48%) twierdzi, że zna takie osoby. Znajomość obcokrajowców koreluje z wiekiem (częstsza jest wśród młodszych badanych), wielkością miejscowości zamieszkania (częstsza wśród mieszkańców większych miejscowości, szczególnie dużych miast) oraz wykształceniem (im lepsze, tym częściej badani znają cudzoziemców – zob. tabele aneksowe).

Tabela 1

Czy zna Pan(i) osobiście jakiegoś cudzoziemca mieszkającego w Polsce?	1999	2004	2006	2008	2010	2015
	w procentach					
Tak	25	30	27	26	26	48
Nie	74	69	72	72	74	52
Trudno powiedzieć	1	1	1	2	0	0

Obecnie nieco więcej osób zatrudnia też obcokrajowców lub korzysta z ich płatnej pomocy, ale skala tego zjawiska jest nadal niewielka (6%, wzrost o 3 punkty procentowe od 2010 roku). Z pracy cudzoziemców korzystał już jednak co piąty mieszkaniec największych miast (21%), ale tylko trzech na stu mieszkańców wsi (3% – zob. tabele aneksowe).

Tabela 2

Czy kiedykolwiek korzystał(a) Pan(i) z płatnej pomocy obcokrajowca (np. przy pracach domowych, remontowych, opiece nad dziećmi) lub zatrudniał(a) Pan(i) obcokrajowca, np. na budowie, przy pracach polowych itp.?	2008	2010	2015
	w procentach		
Tak	4	3	6
Nie	96	97	94

Od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej w naszym kraju pojawiło się więcej przedstawicieli państw Unii. Z drugiej strony wydarzenia na Ukrainie jeszcze zwiększyły napływ imigrantów od naszego wschodniego sąsiada. Interesowały nas odczucia Polaków

⁵ MPiPS (2015) Informacje nt. zatrudniania cudzoziemców w Polsce, Dostępne: https://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/rynek%20pracy/Migracje/Zatrudnienie%20cudzoziemcow_IV%202015.pdf

dotyczące liczebności poszczególnych grup narodowościowych mieszkających w Polsce. Zdaniem badanych, w naszym kraju przebywa najwięcej Ukraińców (70% respondentów wskazało ich jako jedną z trzech najliczniej reprezentowanych mniejszościowych grup narodowościowych), Wietnamczyków (wskazanych przez 26% badanych), Chińczyków (21%) i Białorusinów (17%). Tylu samo Polaków wskazywało jako najliczniejszych obywateli krajów Unii Europejskiej i Rosji (po 15%). Mniej więcej jeden na dziesięciu uważa, że do najliczniejszych grup należą obywatele pozostałych krajów byłego Związku Radzieckiego (11%) oraz innych państw azjatyckich (10%). Tylko sześciu na stu badanych (6%) jest zdania, że obywatele państw afrykańskich stanowią jedną z najliczniejszych grup imigrantów. Statystyki Urzędu ds. Cudzoziemców, wydającego karty pobytu, także wskazują na Ukraińców jako najliczniejszą grupę imigrantów, a na drugim miejscu pod względem liczebności plasują Wietnamczyków.

Polacy odczuli zmianę kierunków, z których przybywają imigranci. Kiedy to samo pytanie zadaliśmy w 1999 roku⁶, na pierwszym miejscu znaleźli się Rosjanie (54% Polaków uważało wówczas, że są najliczniej reprezentowanymi obcokrajowcami). Kolejnymi najczęściej wskazywanymi nacjami byli Ukraińcy (dla 34% Polaków) i Rumuni (również dla 34% Polaków). W pierwszej piątce znaleźli się wówczas również Wietnamczycy (najczęściej reprezentowanymi obcokrajowcami byli dla 14% Polaków).

Tabela 3

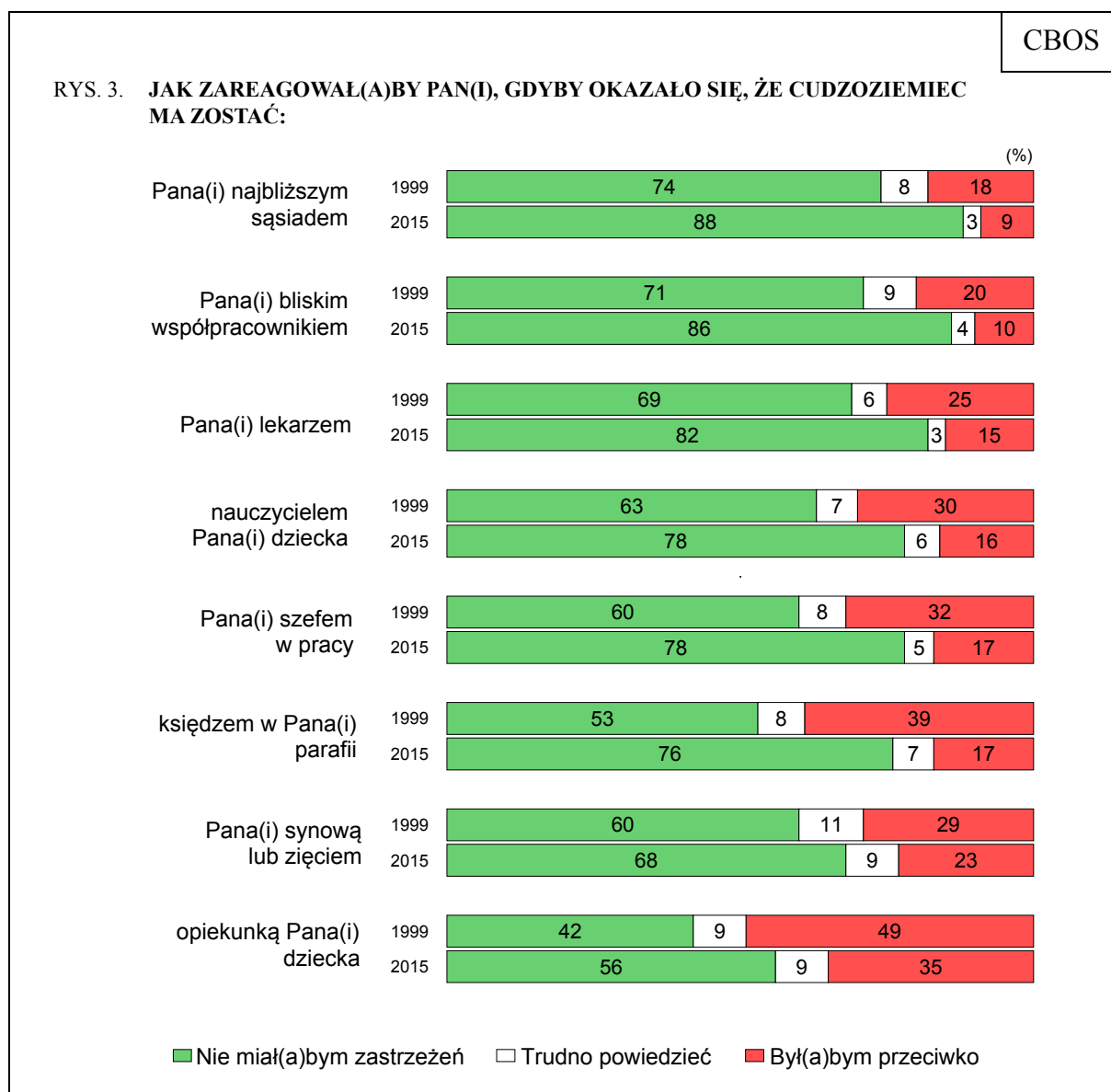
W Polsce mieszka coraz więcej obcokrajowców, osób nieposiadających obywatelstwa polskiego. Czasem przyjeżdżają oni, żeby pracować, inni zakładają przedsiębiorstwa. Polki i Polacy wchodzą w związki małżeńskie z obcokrajowcami. Obywateli jakich krajów, Pana(i) zdaniem, przebywa w Polsce obecnie najwięcej? Proszę wskazać nie więcej niż trzy możliwości.	Wskazania badanych w procentach
Z Ukrainy	70
Z Wietnamu	26
Z Chin	21
Z Białorusi	17
Z krajów Unii Europejskiej	15
Z Rosji	15
Z innych krajów byłego Związku Radzieckiego	11
Z pozostałych krajów azjatyckich	10
Z krajów afrykańskich	6
Ze Stanów Zjednoczonych	1
Z innych krajów	5
Trudno powiedzieć	13

Procenty nie sumują się do 100, gdyż badani mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź

⁶ Zob. komunikat CBOS „Stosunek do obcokrajowców przebywających w Polsce”, październik 1999. W 1999 roku respondenci odpowiadali na pytanie otwarte, a w 2015 wybierali odpowiedzi z przedstawionej im listy. Wyniki nie mogą więc być bezpośrednio ze sobą zestawione.

DYSTANS DO OBCOKRAJOWCÓW

Wyraźnie zmniejsza się także dystans do obcokrajowców. Od końca lat dziewięćdziesiątych mniej więcej o połowę zmniejszył się odsetek badanych przeciwnych temu, by cudzoziemiec był ich najbliższym sąsiadem, bliskim współpracownikiem, lekarzem, nauczycielem ich dziecka, szefem w pracy bądź księdzem w ich parafii. Już wówczas były to sfery życia, w których obecność cudzoziemców budziła zastrzeżenia mniejszości badanych. Obecnie sąsiedzi-imigrantowi przeciwnych jest 9% respondentów, współpracownikowi-imigrantowi 10%, lekarzowi-imigrantowi 15%, nauczycielowi-imigrantowi 16%, a szefowi-imigrantowi i księdzu w lokalnej parafii nie posiadającemu polskich korzeni po 17% badanych.



Najmniej zmienił się stosunek do małżeństw własnych dzieci z cudzoziemcami, ale i w tym przypadku odnotowaliśmy wzrost akceptacji (w 1999 roku przeciwnych im było 29% badanych, obecnie 23%). Nadal najczęściej sprzeciw budzi oddanie pod opiekę cudzoziemca/ cudzoziemki własnego dziecka, jednak w 1999 roku zastrzeżenia wyrażał niemal co drugi Polak (49%), obecnie – co trzeci (35%).

Większość kontaktów z obcokrajowcami najprawdopodobniej dostarcza pozytywnych doświadczeń, gdyż osoby znające osobiście cudzoziemców mieszkających w Polsce znacznie rzadziej (w większości przypadków ponad dwukrotnie rzadziej) mają zastrzeżenia co do podejmowania przez nich ważnych ról społecznych i coraz bliższych kontaktów z nimi. Należy jednak zaznaczyć, że także badani, którzy nie doświadczyli bezpośrednich kontaktów z cudzoziemcami, w większości nie mają zastrzeżeń co do ich udziału w badanych przez nas sferach życia. Wyjątek stanowi najmniej akceptowane dopuszczanie cudzoziemców do opieki nad własnym dzieckiem. Osoby, które nie mają bezpośrednich kontaktów z imigrantami, częściej wykluczają taką możliwość niż ją akceptują.

Tabela 4

Jak zareagował(a)by Pan(i), gdyby okazało się, że cudzoziemiec ma zostać:	Odpowiedzi badanych, którzy:					
	znają jakiegoś obcokrajowca mieszkającego w Polsce			nie znają żadnego obcokrajowca mieszkającego w Polsce		
	Nie miał(a)bym zastrzeżeń	Był(a)bym przeciwko	Trudno powiedzieć	Nie miał(a)bym zastrzeżeń	Był(a)bym przeciwko	Trudno powiedzieć
	w procentach					
– Pana(i) najbliższym sąsiadem	95	4	1	81	13	6
– Pana(i) bliskim współpracownikiem	93	5	2	79	14	7
– Pana(i) lekarzem	91	8	1	75	19	6
– nauczycielem Pana(i) dziecka	88	9	3	69	23	8
– Pana(i) szefem w pracy	86	12	2	71	21	8
– księdzem w Pana(i) parafii	82	12	6	71	22	7
– Pana(i) synową lub zięciem	79	15	6	58	29	13
– opiekunką Pana(i) dziecka	71	22	7	43	47	10

SPÓLECZNE I EKONOMICZNE SKUTKI IMIGRACJI

W ciągu ostatnich niespełna dziesięciu lat prawie nie zmieniła się ocena skutków pracy imigrantów. W roku 2006 mniej więcej taki sam odsetek Polaków jak obecnie uważał, że ich praca przynosi nam korzyści. Nadal jednak znacznie częściej zauważane są korzyści, jakie płyną z pracy imigrantów dla osób, które ich zatrudniają (obecnie 76%), oraz generalnie dla polskiej gospodarki (43%), a rzadziej dla ogółu pracujących i siebie osobiście (po 25%).

Od roku 2006 wzrósł natomiast niepokój co do wpływu imigrantów-pracowników bezpośrednio na sytuację badanych. Wówczas ponad dwie piąte respondentów (43%) nie było w stanie ocenić tego wpływu na ich życie, a co trzeci (34%) oceniał go negatywnie. Obecnie proporcje te się odwróciły (43% do 32%).

Tabela 5

Czy, Pana(i) zdaniem, praca obcokrajowców spoza Unii Europejskiej w Polsce jest korzystna czy też niekorzystna dla:	2006			2015		
	Korzystna	Niekorzystna	Trudno powiedzieć	Korzystna	Niekorzystna	Trudno powiedzieć
	w procentach					
– Pana(i) osobiście	23	34	43	25	43	32
– polskiej gospodarki	45	34	21	43	37	20
– ogółu pracujących	23	59	19	25	57	18
– osób zatrudniających obcokrajowców	72	11	17	76	10	14

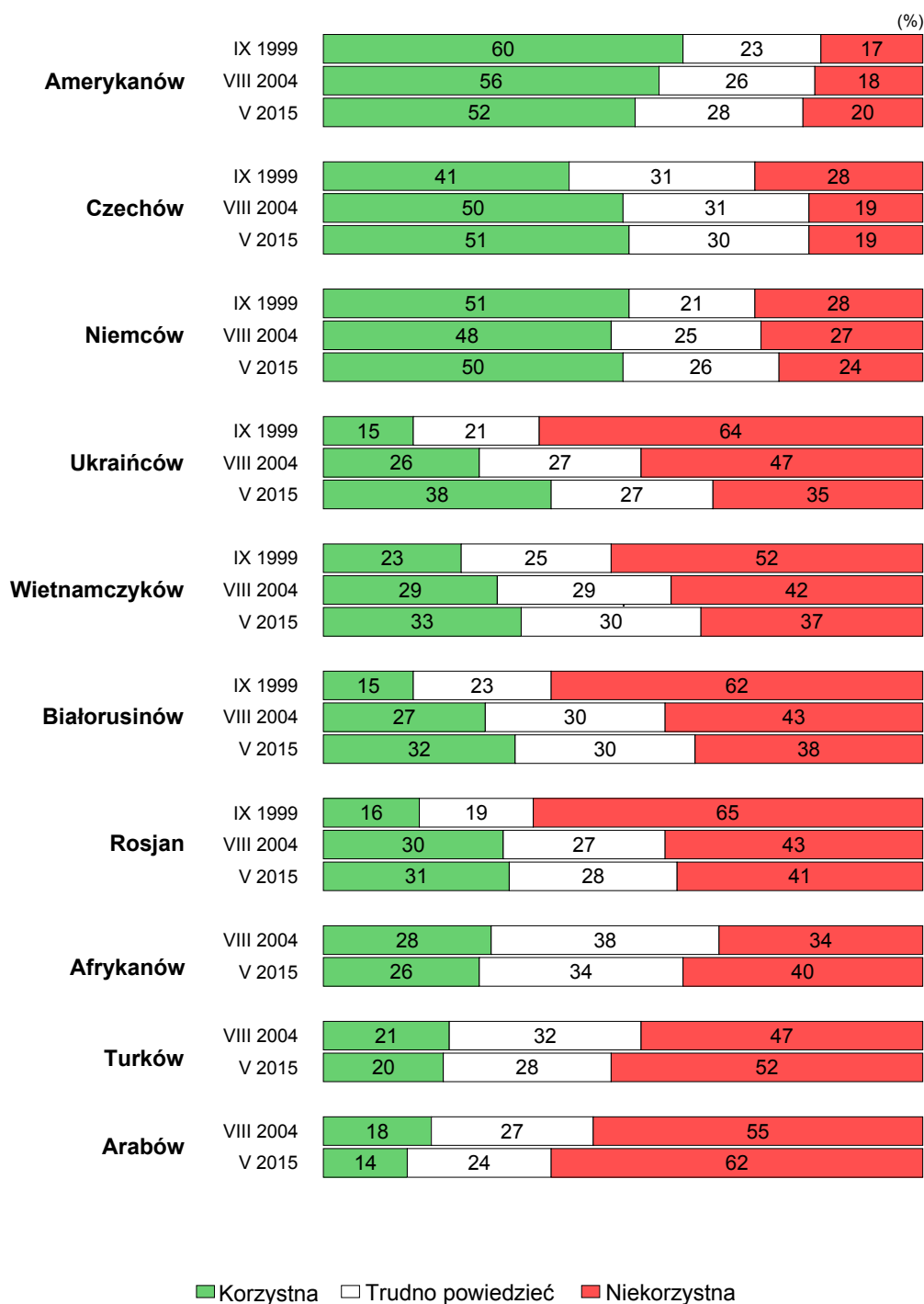
Badani wyraźnie różnicują swoją ocenę wpływu obecności imigrantów w zależności od kraju, z którego oni pochodzą. Obywatelstwo może być traktowane jako wskaźnik ich pozycji i roli w polskim społeczeństwie. Najczęściej jako korzystna oceniana jest obecność Amerykanów (przez 52% badanych), Czechów (51%) i Niemców (50%). Są to przedstawiciele świata Zachodu i państw UE, których obecność w Polsce często wiąże się z inwestycjami.

Prawie dwie trzecie Polaków uważa za korzystną obecność Ukraińców (38%), Wietnamczyków (33%), Białorusinów (32%) i Rosjan (31%), czyli grup, które od dawna są w Polsce dość liczne. Ich przedstawiciele wykonują często słabo płatne prace lub zajmują się handlem i małą gastronomią.

Mniej więcej co czwarty Polak (26%) za korzystną uważa obecność obywateli państw Afryki, co piąty (20%) pozytywnie ocenia obecność Turków w Polsce, a tylko 14% wyraża pozytywny stosunek do Arabów zamieszkujących nasz kraj. Większość Polaków uważa za niekorzystną obecność w Polsce Turków (52%) i Arabów (62%).

Analizując zmiany w czasie należy podkreślić poprawę w ocenie korzyści z obecności w Polsce obywateli państw sąsiednich oraz Wietnamczyków, którzy w pewnym sensie wrośli w polski krajobraz. Pogorszyła się nieco ocena korzyści z obecności Amerykanów, co jednak wciąż nie zachwiało ich pozycji w czołówce nacji najlepiej ocenianych. Właściwie nie zmieniła się ocena korzyści z obecności Niemców. W porównaniu z rokiem 2004 wzrosła natomiast powszechność opinii o negatywnym wpływie obecności obywateli państw Afryki, Turków i Arabów.

RYS. 4. CZY OBECNOŚĆ [...] W POLSCE JEST KORZYSTNA CZY NIEKORZYSTNA?



Badani oceniali korzyści z obecności poszczególnych grup obcokrajowców na 5-stopniowej skali (od -2 do +2)⁷. Porównanie średnich dla imigrantów poszczególnych nacji potwierdza zmianę w stosunku do przybyszy spoza naszej wschodniej granicy w ostatniej dekadzie. Opinie na temat skutków napływu imigrantów od naszych wschodnich sąsiadów poprawiły się, jednak siła ocen negatywnych jest nadal nieco większa niż siła opinii pozytywnych. Potwierdza się również pogorszenie się ocen dotyczących Amerykanów, chociaż wciąż przeważają opinie pozytywne, oraz obywateli państw Afryki, Turków i Arabów.

Tabela 6

Czy obecność [...] w Polsce jest korzystna czy niekorzystna?	2004	2015
	średnie	
Czechów	0,35	0,35
Amerykanów	0,45	0,34
Niemców	0,20	0,29
Ukraińców	-0,34	-0,01
Białorusinów	-0,26	-0,09
Wietnamczyków	-0,26	-0,11
Rosjan	-0,22	-0,17
Afrykanów	-0,09	-0,18
Turków	-0,39	-0,46
Arabów	-0,57	-0,69

Istnieje zależność między oceną skutków pracy imigrantów oraz oceną korzyści z obecności poszczególnych nacji w Polsce. Generalnie, im bardziej pozytywnie oceniane są skutki pracy obcokrajowców spoza UE, tym lepsze są opinie na temat korzyści płynących z obecności poszczególnych nacji w naszym kraju. Jednak chociaż siła zależności w przypadku większości nacji spoza UE jest umiarkowana, zależność między ogólną oceną skutków pracy obcokrajowców a stosunkiem do obecności Amerykanów i Arabów jest raczej słaba. Prawdopodobnie opinie na temat korzyści z ich obecności są w mniejszym stopniu zależne od oceny skutków imigracji, a w większym od czynników politycznych.

⁷ Punkty skali nie były w istocie wartościami liczbowymi, lecz były opisane jako: „Zdecydowanie korzystna” (2); „Raczej korzystna” (1); „Raczej niekorzystna” (-1); „Zdecydowanie niekorzystna” (-2) i „Trudno powiedzieć” (0).

Tabela 7

Czy obecność [...] w Polsce jest korzystna czy niekorzystna?	Zależność z oceną skutków* (współczynnik korelacji r Pearsona)
Amerykanów	0,32
Ukraińców	0,45
Białorusinów	0,44
Wietnamczyków	0,48
Rosjan	0,44
Afrykanów	0,45
Turków	0,44
Arabów	0,36

* Współczynnik stworzony na podstawie zmiennych dotyczących oceny skutków pracy obcokrajowców dla: respondenta, polskiej gospodarki, ogółu pracujących i osób zatrudniających obcokrajowców

CZY POLSKA POTRZEBUJE IMIGRANTÓW?

Większość Polaków (69%) zgadza się na korzystanie z pracy imigrantów spoza UE w sektorach, w których brakuje Polaków chętnych do podjęcia pracy. Uważają oni, że w takich sytuacjach powinno się tworzyć ułatwienia w podejmowaniu pracy przez cudzoziemców. Co czwarty badany (23%) jest przeciwny takim ułatwieniom, nawet w przypadku niedoborów siły roboczej. Najczęściej obawy przed takimi rozwiązaniami wyrażają osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (36%), przede wszystkim robotnicy niewykwalifikowani (39%). Ponadto sprzeciw wobec takich rozwiązań jest tym częstszy, im gorsza jest ocena własnej sytuacji materialnej. Najrzadziej takie obawy wyrażane są przez kadry kierownicze i specjalistów z wyższym wykształceniem (10%), mieszkańców dużych miast (15%), osoby legitymujące się wykształceniem wyższym (13% – zob. tabele aneksowe). Opinie osób pracujących prawie się nie różnią od stosunku ogółu badanych. Od roku 2006 nie odnotowaliśmy znaczących zmian w ocenie tego typu rozwiązań dla problemu niedoboru siły roboczej.

Tabela 8

Jak Pan(i) sądzi, czy powinno się ułatwić obcokrajowcom spoza Unii Europejskiej podejmowanie w Polsce pracy, jeżeli nie ma Polaków chętnych do pracy na danym stanowisku czy też nie?	2006		2015	
	w procentach			
Zdecydowanie tak	26	71	20	69
Raczej tak	45		49	
Raczej nie	15	21	15	23
Zdecydowanie nie	6		8	
Trudno powiedzieć	8		7	

Stosunek do ułatwień w podejmowaniu pracy przez obcokrajowców w przypadku niedoboru siły roboczej zależy w pewnym stopniu od oceny sytuacji na lokalnych rynkach pracy. Osoby uważające, że oferty pracy są, nawet jeśli nie są atrakcyjne, dwukrotnie rzadziej sprzeciwiają się takim ułatwieniom.

Tabela 9

Jak Pan(i) sądzi, czy powinno się ułatwić obcokrajowcom spoza Unii Europejskiej podejmowanie w Polsce pracy, jeżeli nie ma Polaków chętnych do pracy na danym stanowisku, czy też nie?	Odpowiedzi badanych, którzy oceniają sytuację na lokalnym rynku pracy jako:		
	względnie dobrą* N=444	raczej złą** N=410	bardzo złą*** N=151
	w procentach		
Tak	80	63	54
Nie	15	29	34
Trudno powiedzieć	5	8	12

* Badani, którzy na pytanie: „Jak określił(a)by Pan(i) sytuację na rynku pracy w Pana(i) miejscowości lub w okolicy?” odpowiedzieli: „bez większych problemów można znaleźć odpowiednią pracę” lub „można wprawdzie znaleźć jakąś pracę, ale trudno jest o pracę odpowiednią”

** Badani, którzy na powyższe pytanie odpowiedzieli: „trudno jest znaleźć jakąkolwiek pracę”

*** Badani, którzy na powyższe pytanie odpowiedzieli: „nie można znaleźć żadnej pracy”

Badani są dość mocno podzieleni co do tego, czy obcokrajowcy stanowią poważną konkurencję dla Polaków na rynku pracy. Ponad dwie piąte badanych (43%) uważa, że to jednak Polak, jeśli posiada odpowiednie kwalifikacje, ma większe szanse na pracę, ale co czwarty (25%) jest zdania, że przewagę ma przebywający legalnie obcokrajowiec. Przy założeniu, że ich kwalifikacje są zbliżone, przewaga ta zapewne jest utożsamiana z mniejszymi wymaganiami płacowymi cudzoziemców. Więcej niż co piąty (22%) jest zdania, że narodowość nie ma znaczenia. Od roku 2004 nie odnotowaliśmy znaczących zmian w tym zakresie.

Tabela 10

Kto, Pana(i) zdaniem, ma większe szanse na znalezienie w Polsce pracy – Polak czy przebywający w naszym kraju legalnie obcokrajowiec posiadający zbliżone kwalifikacje?	2004	2015
	w procentach	
Polak	40	43
Przebywający legalnie w Polsce obcokrajowiec	23	25
Mają jednakowe szanse	24	22
Trudno powiedzieć	13	10

Jednak wśród osób pracujących większość (52%) jest przekonana, że na rynku pracy Polacy mają przewagę nad imigrantami. W tej grupie mniej więcej co piąty (22%) ma poczucie, że to obcokrajowiec, jeśli jego kwalifikacje są zbliżone do kwalifikacji polskiego kandydata, ma większe szanse na pracę.

Tabela 11

Kto, Pana(i) zdaniem, ma większe szanse na znalezienie w Polsce pracy – Polak czy przebywający w naszym kraju legalnie obcokrajowiec posiadający zbliżone kwalifikacje?	Ogół badanych	Ogół pracujących
	w procentach	
Polak	43	52
Przebywający legalnie w Polsce obcokrajowiec	25	22
Mają jednakowe szanse	22	20
Trudno powiedzieć	10	6

Zdecydowana większość Polaków (86%) nie zgadza się ze stwierdzeniem, że nasz kraj potrzebuje większej liczby imigrantów, co zapewne wynika z przekonania, iż na naszym rynku pracy nie brakuje chętnych do jej podjęcia. Tylko siedmiu na stu badanych (7%) uważa, że w naszym kraju jest za mało imigrantów. Jednak w największych miastach taki pogląd jest wyrażany ponad dwukrotnie częściej (16% – zob. tabele aneksowe).

Tabela 12

Czy, Pana(i) zdaniem, nasz kraj potrzebuje większej liczby imigrantów, ludzi którzy przyjeżdżają do Polski, aby się tu osiedlić?	2004	2015
	w procentach	
Zdecydowanie tak	1	1
Raczej tak	5	6
Raczej nie	41	52
Zdecydowanie nie	42	34
Trudno powiedzieć	12	8



Polacy coraz częściej stykają się z obcokrajowcami mieszkającymi w Polsce. Najczęściej są to obywatele państw sąsiedzkich. Napływ większej liczby imigrantów z tych państw nie spowodował jednak narastania napięć i niechęci do nich. Wręcz przeciwnie – stosunek do Ukraińców i Białorusinów oraz ocena korzyści płynących z ich obecności w Polsce wyraźnie się poprawiła. Wydaje się, że obecność cudzoziemców na razie nie wywołuje większych konfliktów.

Bardzo niewielu Polaków uważa jednak, że w naszym kraju jest za mało imigrantów. Panuje przekonanie, że bezrobocie w Polsce jest nadal zbyt duże, by promować imigrację, chociaż – w przypadku niedoborów siły roboczej – większość zgadza się na takie rozwiązania. Generalnie jednak pomimo częstego przekonania o pozytywnym wpływie większej liczby cudzoziemców, głównie o zaletach różnorodności kulturowej i tolerancji,

raczej nie tęsknimy za przetestowaniem modelu społeczeństwa wielokulturowego. Przeważa przekonanie, że chociaż imigracja ma pozytywne skutki gospodarcze, to jednak bezpośrednio na badanych będzie miała ona negatywny wpływ. Warto podkreślić różnice w opiniach na ten temat między mieszkańcami największych miast i mniejszych miejscowości. W dużych miastach Polacy znacznie częściej stykają się z obcokrajowcami, zatrudniają ich i korzystają z ich płatnej pomocy. Częściej widzą też potrzebę większej liczby cudzoziemców w Polsce, choć także w tej grupie zdecydowana większość sprzeciwia się pogładowi, że Polska potrzebuje ich więcej.

Opracowała
Katarzyna KOWALCZUK